

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prezumerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99; administracja i ekspedycja 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

••• Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 00
I strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ „ strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
••• zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej. 00

Nowy prezydent Łotwy



Wybrany świeżo prezydent Łotwy Gustaw Sengals.

Prezydent Francji w Londynie Będzie gościem króla angielskiego

LONDYN, 21. 4. (PAT) Czynione są tu wielkie przygotowania do przyjęcia w dniu 16-go maja prezydenta republiki francuskiej p. Doumergue'a. Prezydent zabawi w Londynie 3 dni i zamieszka w pałacu Buckingham, jako gość króla angielskiego. Parowiec, na którym prezydent Doumergue przybędzie do Dover, eskortować będzie do portu flotylla torpedowców. W porcie powita prezydenta w imieniu króla Jerzego książę Walji. Król i królowa angielscy powitają prezydenta na stacji Victoria w Londynie, skąd, wraz z gościem, udadzą się powozem dworskim do pałacu w Buckingham. Wieczorem, w pierwszym dniu pobytu prezydenta Doumergue'a w Londynie, wydany zostanie w pałacu królewskim bankiet dworski. Wśród przyjęć oficjalnych, które przewiduje program uroczystości, jest wizyta w Guildhallu i obiad, który wyda rząd w gmachu Foreign Office. Prezydentowi Doumergue'owi ma towarzyszyć w podróży do Anglii i podczas pobytu w Anglii minister spraw zagranicznych p. Briand.

Co piszą w Gdańsku o pożyczce dla Polski

„Danziger Neueste Nachrichten” podaje następującą wiadomość własną z Paryża.

W paryskich kołach giełdowych stwierdzają, iż pożyczka dla Polski w wysokości 70.000.000 dolarów będzie rozpisana na podstawie 5 proc., równocześnie w N. Yorku, Londynie i Paryżu. Znaczną część tej pożyczki zdecydowała się pokryć grupa banków francuskich. Angielski udział ma być niezbyt wielki. Główną sumę dostarczyć mają wielkie banki amerykańskie pod warunkiem, że następstwem pożyczki będzie przeprowadzenie dalekosiężnych ulepszeń komunikacyjnych, zbudowanie nowych linii kolejowych, oraz sfinalizowanie całego szeregu robót publicznych, ważnych dla polskiego życia gospodarczego.

Marsz. Piłsudski konferuje z p. Bartlem

WARSZAWA, 21 kwietnia (Pat) Dzisiaj o godz. 6 popoł. przybył do gmachu prezydium rady ministrów p. marszałek Piłsudski i odbył kilkugodzinną konferencję z wicepremierem Bartlem.

Wojewoda Jaszczolt składa relacje wiceprem. Bartłowi

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Wojewoda łódzki p. Jaszczolt złożył wczoraj relację wicepremierowi p. Bartłowi z użytkowania 10 tys. złotych, przesłanych przez rząd dla najbiedniejszej ludności m. Łodzi przed świętami. Z relacji tej wynika, że za wymienioną sumę rozdano ludności żywność w naturze, a także węgiel. Akcja przebiegała bardzo dodatnio i wrażenie była przyjęta przez ludność z uznaniem.

Prawnicy rumuńscy z wycieczką w Polskę

LWÓW, 21 kwietnia. (Pat) — Dzisiaj o godz. 17.30 przybyła tu wycieczka prawników rumuńskich, która udała się wieczorem do Warszawy.

Dziś! Dziś! KUPONY ULGOWE do kin:

„APOLLO”
„CORSO”
„IMPERJALU”
„ODEON”

Krach finansowy w Japonii

Zamknięcie dwóch najpotężniejszych banków — Powszechny popłoch i nadzwyczajne zarządzenia

LONDYN, 21. 4. — Olbrzymi krach finansowy, spowodowany w Japonii przez bankructwo milionera Jemamoto i Banku Formozy przybiera coraz bardziej zastraszające rozmiary. Dwa najpotężniejsze banki japońskie zostały zamknięte i ogłosiły zawieszenie wszelkich czynności na przeciąg trzech tygodni. Bank państwa zwołał nadzwyczajną sesję swoich dyrektorów dla zarządzenia nadzwyczajnych środków w celu stabilizowania sytuacji. Z powodu wielkiego wzburzenia i podniecenia przewidywane jest zastosowanie stanu wyjątkowego podobnie jak po trzęsieniu ziemi w roku 1923. Tymczasem rząd wydał polecenie bankowi państwa, aby udzielał nadzwyczajnych ratunkowych kredytów zagrożonym instytucjom bankowym. Podobno trzeba było już udzielić takich kredytów w sumie przewyższającej miliard jenów.

Olbrzymie tłumy oblegają banki w Tokio i innych wielkich miastach.

Szykujemy się do wyborów Kadencja sejmiku nie będzie przedłużona

Zródłowe informacje ze sfer rządowych

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W dniu wczorajszym w jednym z pism ukazała się wiadomość, że jakoby rząd przygotowywał przedłużenie kadencji sejmiku. Opiera się to ma na tem, że przez wniesienie budżetu w październiku mechanicznie wstrzymuje się rozwiązanie izby.

Jak dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, rząd nigdy nad podobnym projektem nie zastanawiał się i gdyby coś podobnego miało nastąpić, wymagałoby jeżeli nie zmiany konstytucji, to bardzo daleko idącej już interpretacji, nie zgodnej z duchem konstytucji.

Warszawa przed wyborami Tarcia w tonie bloku prawicowego

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W związku z akcją wyborczą do rady miejskiej w Warszawie, ugrupowania prawicowe po paru dniach namysłu utworzyły blok, który ma nosić szumną nazwę komitetu „Obrony polskości stolicy”. Podstawę tego bloku stanowi oczywiście Zw. Lud. Nar. i Chładcja, a pozatem p. Ad. Zamoyski i parę organizacji kobiecych. W to

nie bloku niema jednak dotąd całkowitego porozumienia co do personalii. Związek Lud.-Nar. pcha na pierwsze miejsce p. Ilskiego, któremu Chładcja zarzuca zupełny brak kompetencji w dziedzinie gospodarki miejskiej, a Chładcja wysuwa dr. Józefa Zawadzkiego, którego dyskwalifikuje znowu Zw. Lud. Narodowy.

Pierwszy proces przeciwko „Paście”

Wyrok będzie ogłoszony w sobotę

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Wczoraj w sądzie pokoju w Warszawie rozpatrywana była pierwsza skarga przeciwko „Paście”, wniesiona przez wydawnictwo „Robotnika” w sprawie opłaty za aparat redakcyjny.

W analogicznej sprawie własnej wystąpił adw. Drzewiecki. Skargi są bardzo krótkie. Żądają jedynie uznania za obowiązującą poprzednio stosowaną opłatę i opatrzenia wyroku rygorem na tychmiastowej wykonalności, przy czym powołują się na warunki, zamieszczone w książce telefonicz-

nej, że zmiana opłaty musi być poprzedzona wypowiedzeniem trzymiesięcznym.

Przedstawiciele „Pasty” nie zjawili się na sprawę. Jedynie wśród publiczności na sali znajdował się radca prawny „Pasty”, adw. Chorzewski, Rzecznik redakcji „Robotnika”, adw. Bloch i adw. Drzewiecki szeroko motywowali skargę. Sędzia Suligowski oświadczył, iż pomimo nieobecności pozwanej, sprawę będzie rozpatrywał, a natychmiastowy wyrok ogłosi w sobotę o godz. 12 w południe.

NADESZŁY NADESZŁY
URAZINE GRAN
najskuteczniejszy i najprzyjemniejszy środek przeciwko
KAMICY NERKOWEJ.
oraz wszelkim dolegliwościom na tle
ARTRETYCZNYM (reumatyzm, podagra, artretyzm) oraz
RHODAZIL
wypробowany środek przeciwko **ASTMIE, KOKLUSZOWI**
wyrobu
Laboratoire des produits des Usines du Rhone w Paryżu
Do nabycia we wszystkich aptekach.

Król szwedzki z wizytą u króla Alfonsa

MADRYT 21 kwietnia. (PAT) Obecni byli członkowie hiszpańskiej rodziny królewskiej i rządu. Dzienniki rozpisują się szeroko na temat wizyty króla szwedzkiego. Na bankiecie] szwedzkiego, obaj monarchowie, wzniesli toasty w nadzwyczaj serdecznych słowach. Na bankiecie]

„Niemcy nie mogą lekceważyć Polski“

stwierdza p. Scheffer, publicysta „Berliner Tageblattu“

Po gwałtownych atakach przeciw Polsce, jakie rozbrzmiewały do niedawna w prasie niemieckiej nastąpiło obecnie pewne odprężenie.

Szereg wybitnych polityków demokratycznych zdążył tymczasem przyjrzeć się naszym stosunkom na miejscu, w Polsce. W ślad za nimi zjawiają się co pewien czas korespondenci i publicyści wielkich dzienników niemieckich.

Ostatnio przybył do Warszawy publicysta „Berl. Tageblattu“ p. Paweł Scheffer który w dzienniku swym ogłasza właśnie pierwszy bardzo znamienity artykuł na cechowany dążeniem do pojednawczości.

P. Scheffer stwierdza przede wszystkim, iż Polska, jako naród i państwo, czuje się dziś skonsolidowaną i zabezpieczoną. Życie polskie toczy się obecnie rytmicznie a pewność siebie w Polsce staje się coraz bardziej naturalną.

W tej sytuacji Niemcy w stosunku do Polski powinny spojrzeć śmiało w oczy rzeczywistości i zastanowić się nad tem, jak należałoby ułożyć dalsze stosunki.

Publicysta niemiecki miał na ten temat rozmowę z jedną — jak powiada — z najbardziej miarodajnych osobistości w Polsce. Osobistość ta stwierdziła, iż pomiędzy Polską a Niemcami istnieje cały szereg bardzo poważnych trudności, które wogóle są niemożliwe do rozwiązania. Do spraw tych należy kwestja korytarza, Górnej Śląska i wogóle sprawy polityczne. Pomimo to jednak stosunki między obu narodami nie powinny być zerwane. Polska, jak stwierdziła wymieniona osobistość polska, pragnie traktatu handlowego. Jeżeli i Niemcy tego pragną, to obie strony powinny spróbować takiej polityki którąby uważała to niemożliwe do rozstrzygnięcia zagadnienie za nieistniejące.

Jakikolwiek publicysta niemiecki ma pewne zastrzeżenia wobec tek ujętego stanowiska Polski, nie mniej jednak stwierdza iż Niemcy nie mogą Polski lekceważyć. Polska jest poważnym czynnikiem w Europie, podnosi się stale i kształtuje coraz potężniej. Jeśli jeszcze przyplynie pożyczka amerykańska, to wojna celna z Polską może okazać się dla Niemiec wręcz szkodliwa.

Traktat handlowy z Niemcami jest dla Polski jednym z najważniejszych zagadnień ale byłoby błędem utrzymywać, że bez tego traktatu Polska nie da sobie rady. Przekonywanie Polski o tem, że Niemcy są dla nich niezbędne, mogłoby być dla Niemiec eksperymentem o niepewnym wyniku.

Wobec tego p. Scheffer dochodzi do wniosku, że myśl oparcia stosunków polsko-niemieckich na pewnej współpracy gospodarczej powinna być przez kółka obu krajów poważnie rozważona.

Osiągnięcie porozumienia polsko-niemieckiego, choćby na polu gospodarczym, byłoby rzeczą niezwykle pożyteczną.

Autor oświadcza, iż pragnie, aby do tego doszło.

Redukcja polskiego parlamentaryzmu

Sfinalizowanie pożyczki amerykańskiej jest kwestją najbliższej przyszłości. Nie wiadomo wprawdzie jeszcze, na jakich warunkach ją otrzymamy, nie zmienia to jednak faktu, że pożyczka jest jakby już podpisana.

Chodzi teraz o to, jaki ma być sposób zawarcia tej pożyczki: czy ma to nastąpić w drodze aktu ustawodawczego, czy też w drodze zwykłego zarządzenia władzy wykonawczej, t. j. rządu. Zdawałoby się, że jest zupełnie zbytecznie zastanawiać się nad tą kwestją wobec tego, że art. 6 konstytucji przepisuje wyraźnie: „Zaciągnięcie pożyczki państwowej może nastąpić tylko na mocy ustawy“, tembardziej, że ustawa z 2 sierpnia 1926 r. (zmiana konstytucji) w art. 5 postanawia, że prawo prezidenta Rzplitej do wydawania roz-

porządzeń z mocą ustawy nie obejmuje między innymi także art. 6 konstytucji, a więc prawa sejmu do uchwalenia pożyczki.

Wbrew tym wyraźnym przepisom w sferach rządowych istnieje opinia, że do zaciągnięcia pożyczki nie potrzeba uchwały sejmu, a zatem nie trzeba zwołać sejmu na sesję nadzwyczajną, gdy układy pożyczkowe dojrzeją do zawarcia umowy. To wykluczenie sejmu uzasadnia się w ten sposób, że pożyczki nie zaciąga właściwie państwo, tylko trzy banki: Bank Polski, Bank gospodarstwa krajowego i Bank rolny, z których pierwszy jest bankiem prywatnym, za który państwo nie bierze odpowiedzialności, drugie zaś są wprawdzie bankami państwowymi, ale pożyczkę biorą na własny rachunek, rzekomo nawet bez gwaran-

cji państwa.

Pojekt pominięcia sejmu przy zaciąganiu pożyczki, nie biorąc nawet pod uwagę możliwości jego zrealizowania, jest bardzo niebezpieczny i może podważyć zaufanie, na jakim pożyczka się opiera. Faktem jest, że z kontrolą czy bez kontroli, z udziałem przedstawicieli zagranicznych w zarządzie Banku Polskiego, czy bez tego udziału, pożyczkę otrzymuje państwo i ono wobec dających pożyczkę figuruje jako biorący i gwarant. Wynika to zresztą z całego dotychczasowego toku sprawy, ileż w komunikatach urzędowych zawsze głoszone, że prof. Krzyżanowski i dr. Miynarski wyjechali do Ameryki, jako delegaci rządu, prowadzili rokowania w imieniu rządu, po swoim powrocie złożyli sprawozdanie najwyższemu czynni-

kom rządu. Sprawa z Bankiem Polskim pojawiła się na widowni dopiero dodatkowo, gdy była mowa o powiększeniu jego kapitału zakładowego przez obcy kapitał i o zapewnieniu temu obcemu kapitałowi wpływu na działalność banku.

Nie było zresztą dotąd ani u nas, ani nigdzie indziej wypadku, aby jakakolwiek pożyczka została zaciągnięta bez uchwały ciała ustawodawczego. Pytanie zresztą, czy kapitałisci amerykańscy, albo jakikolwiek zgodzili się na udzielenie pożyczki, która nie miałaby fundamentu ustawodawczego. Jeżeli rząd — swoją drogą, nie teraźniejszy — zaciągając jedną ze swych „parszywych pożyczek“: 6 milionów w monopoli zapalczanym, zrobił to w drodze ustawy, byłoby rzeczą wprost niepojętą, aby 70 milionów dolarów pożyczono, albo żeby ktoś je dał na podstawie prostego rozporządzenia rządu.

Pozatem sprawa ta ma zasadnicze znaczenie, ileż forsowanie takich projektów może podważyć zaufanie do nas, bez którego o pożyczce wogóle trudno mówić.

I mimo wszystko wysuwa się kwestja odebrania sejmowi jego zasadniczego prawa uchwalania pożyczki. Czyżby znana niechęć do „sejmowładztwa“ zaciemniła horyzont polityczny do tego stopnia, że nie widzi się ujemnego wrażenia, jakie urzeczywistnienie tego pomysłu musiałoby wywołać na zagranicy, a także w kraju. Byłoby pożądanym, aby rząd jasno wypowiedział się w tej sprawie.

Str.



Dziś nieodwołalnie po raz ostatni!

Początek seansów o godz. 2-ej.
Od godz. 2-ej do 5-ej (na pierwsze dwa seanse)
wszystkie miejsca balkonowe 50 gr
parterowe 1.— zł
Od godz. 5-ej na wszystkie seanse
balkonowe zł. 1.—, parterowe zł. 1.50

„Spowiedź Harolda Lloyd'a“

(Całość)

16 aktów ON FILMUJE...

Na całość tej humorystycznej spowiedzi składają się:

Harold ma pomysł... — Harold ma nerwy! — Harold jest wszędzie!
Harold w roli samarytana! — Hotel pod Hipopotamem. — Dla pań wstęp wolny — Papa jest zajęty — Gwałtu, pali się!

Przebieg audjencji

pos. Grünbauma u prezydenta Coolidge'a

WARSZAWA, 21 kwietnia. Poseł Grünbaum udzielił „Naszemu Przeglądowi“ dłuższego wywiadu na temat swego pobytu w Ameryce. Między in. opowiedział pos. Grünbaum o audjencji, jaką miał u prezydenta Coolidge'a.

Przedstawił mnie prezydentowi — mówił p. Grünbaum — poseł polski w Waszyngtonie, p. Ciechanowski.

Przedstawił mnie jako posła na sejm i przedstawiciela ludności żydowskiej oraz przywódcę ruchu sjonistycznego. Ja oświadczyłem, że jestem szczęśliwy iż mogę wy-

razić najgłębszy szacunek prezydentowi wielkiej republiki amerykańskiej, która pierwsza proklamowała niepodległość Polski, dała gościć i tak wielką możność rozwoju emigrantom z Polski i żydom, a wreszcie przyczyniła się do uznania prawa narodu żydowskiego do budowy siedziby narodowej w Palestynie. Mówiłem po polsku poseł Ciechanowski tłumaczył moje słowa na angielski. Prezydent odpowiedział w kilku serdecznych słowach poświęconych Polsce, nie wspominając nic o żydach.

Rzeź pasażerów pociągu ekspresowego

Kilkadziesiąt osób zastrzelonych, 160 spalonych żywcem przez rozwścieczonych bandytów

NOWY JORK 21. 4. Koło miasta Limom w stanie Falisco w Meksyku bandyci napadli na pociąg ekspresowy, wymordowali eskortę wojskową, poczem zamknęli pasażerów w wagonach i cały pociąg podpalił.

LONDYN, 21. 4. Podczas rabunku ekspresu, dążącego do miasta Mexiko odbywały się sceny wstrząsające.

W pociągu znajdowało się około 600 osób, na których napadło około 500 bandytów. Otworzyli oni regularny ogień na wszystkich wydobywających się z rozbitych wagonów, ci zaś, którzy uniknęli strażaków, zostali zamknięci w ostatnim wagonie, który następnie podpalono. 160 osób żywcem spłonęło.

Córka b. prezydenta Meksyku,

Obregona, uciekając została dobita korbami.

Ogólna liczba wymordowanych pasażerów przekracza 200 osób.

MEKSYK, 21 kwietnia. (PAT). Z pod szczątków pociągu, zaatakowanego przez bandytów, wydobyto zgórą 50 trupów.

Komunikat, pochodzący z sekretariatu prezydenta, oskarża zbuntowanych katolików o dokonanie zamachu. Osiem aeroplanów odleciało na poszukiwanie bandytów.

Wczoraj wieczorem w m. Meksyku ustanowiona została cenzura dzienników.

Gen. Sosnkowski wrócił do Polski

i obejmie stanowisko inspektora armji

POZNAŃ 21. 4. Rozeszła się tu pogłoska, że podczas ubiegłych świąt powrócił z zagranicy do swego majątku po kilkumiesięcznym urlopie kuracyjnym gen. Kazimierz Sosnkowski.

Po sprawdzeniu tej pogłoski na miejscu okazało się, że istotnie gen. Sosnkowski przejechał granicę polską pod Zbąszynem w Wielki Piątek i natychmiast udał się do

swego majątku Bukowiec pod Poznaniem.

Gen. Sosnkowski czuje się dobrze i w końcu bieżącego miesiąca przybędzie do Warszawy.

Z kół zbliżonych do osoby b. ministra wojny dowiadujemy się, że gen. Sosnkowski nie ma zamiaru wziąć udziału w polityce i chce poświęcić się całkowicie pracy wojskowej, jako inspektor armji.

Rocznica powstania Rzymu

święcona uroczystości przez Włochy

RZYM 21 kwietnia. (PAT). Z okazji rocznicy powstania Rzymu i święta narodowego zawieszona została praca we wszystkich fabrykach, pracowniach, biurach i szkołach. Funkcjonują jedynie zakłady użyteczności publicznej.

Cały Rzym udekorowany jest sztandarami, nawet w dzielnicach robotniczych panuje niezwykle ożywienie. Dekoracje artystyczne dodają wielkiej wspaniałości pałacowi na Kapitolu.

Gubernator Rzymu dokonał z willi Borghese rewji 6,000 drużyn.

Na Piazza del Popolo odbyło się wielkie zebranie członków wszystkich odgałęzień związków robotniczych. W tymże czasie przywódca stronnictwa faszystowskiego Turati wygłosił w Colosseum przemówienie do zebranych tam młodych włośzek, t. j. uczennic szkół żeńskich, które połączone są w drużyny.

Uroczystości poranne zakończone zostały uroczystą mszą, odprawioną przy ołtarzu, postawionym w Colosseum.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“

do kinoteatru „LUNA“

Ważny na dzień 22 kwietnia 1927

W programie obraz:

„Don Kiszot“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca iseanse do godz. 6 zł. 1.25. po g. 6 zł. 2.00

REKINY POWOJENNE

10 aktów o tem, jak

Wesoły Wiedeń

był kiedyś

smutnym

Od jutra w „Reducie“.

Jak Polska długa i szeroka...

Zięć -- podpalacz skazany na bezterminowe ciężkie więzienie

Dnia 26 marca r. b. we wsi Czarnowo II, gm. Lemieszewicka, w zabudowaniach Nadziei Lemieszewickiej wybuchł pożar, który rozszerzając się na sąsiedzkie budynki wiejskie, zniszczył kilkanaście zabudowań wraz z inwentarzem żywym i martwym.

Lemieszewska o umyślne podpalenie posadziła zięcia swego Adama Małaszczycyckiego, lat 27, zamieszkałego w odległej o 38 km. wsi Suszyck, który pod wpływem ciągłych kłótni niejednokrotnie groził jej podpaleniem.

Małaszczycycki do winy przyznał się, wyjaśniając, że w ten sposób

chciał się zemścić na swej teściowej, do której żywił urazę za to, że za jej namową, żona jego, z którą się ożenił przed 6 laty, na 3 dni przed podpaleniem po raz trzeci uciekła do swej matki zabrawszy uprzednio swe rzeczy.

Sąd doraźny w Pińsku, biorąc pod uwagę młody stosunkowo wiek Małaszczycyckiego, uprzednią jego niekaralność i szczerą przysiężanie się do winy, wyrokiem z dnia 20 kwietnia r. b. skazał go na pozbawienie praw i osadzenie w bezterminowym ciężkim więzieniu. (PAT)

Sherlok Holmes w spódnicy

Bohaterką dnia w twierdzy modlińskiej jest p. Jadwiga Czausowa, żona porucznika.

Od dłuższego czasu grasował w Modlinie nieuchwytny włamywacz Okradał mieszkania oficerów i podoficerów, a wszystkie ślady wskazywały, że jest to mistrz złodziejskiego kunsztu.

Jedną z okradzionych, porucznikowa Czausowa, na własną rękę przedsięwzięła śledztwo. Z pomocą żandarmerji wojskowej udało się jej zdemaskować niejakiego Władysława Sorokę. Znalaziono przy nim „gryps“, czyli list.

Autor korespondencji Stanisław Czerwiński, skarżył się na trudności przy sprzedaży „towaru“, przy czym wymienił swój adres: Żelazna 52.

Po odcyfrowaniu listu porucznikowa natychmiast przyjechała do

Warszawy, odwiedziła 6-ty komisarjat i w towarzystwie dwu wywiadowców oraz posterunkowych udała się do wspomnianej „meliny“.

Zastano tam Czerwińskiego oraz jego siostrę Jadwigę Fejchert (Hoża 13). Rewizja doprowadziła do wykrycia mnóstwa łupów, pochodzących z kradzieży w Modlinie. Poza to znaleziono osiem kwitów lombardowych i wiele towarów galanteryjnych. Jadwiga Fejchert usiłowała otruć się jodyną, w czem przeszkodził jej policjant.

Złodziejska trójka znajduje się pod kluczem. Skradzione przedmioty wróciły do właścicieli. Porucznikowej Czausowej zgotowano w twierdzy entuzjastyczne powitanie.



RUDOLFA VALENTINO
najwspanialsze arcydzieło p. t.
„SYN SZEIKA“
z uroczą VILMĄ BANKY
Następna premiera **Grand-Kina**
Krytyka całego świata uznała film ten jako najlepszy ze wszystkich filmów **Rudolfa Valentino**.

Synowie zarżnęli ojca?

W Żyrardowie przypadkowo wykryto niezwykłą zbrodnię, której tło, jak dotąd, przedstawia się bardzo tajemniczo.

Oto kilku robotników, przechodzących brzegiem rzeki Pisy w Żyrardowie, spostrzegło wynurzającą się z wody głowę topielca.

Wkrótce potem wydobyto trupa na brzeg i wezwano policję.

Wstępne oględziny topielca, stanca 60-letniego, dały sensacyjne wyniki.

Na szyi jego znajdowała się świeża jeszcze, głęboka rana — jasnym było, że przed wrzuceniem do rzeki poderżnięto starcowi gardło.

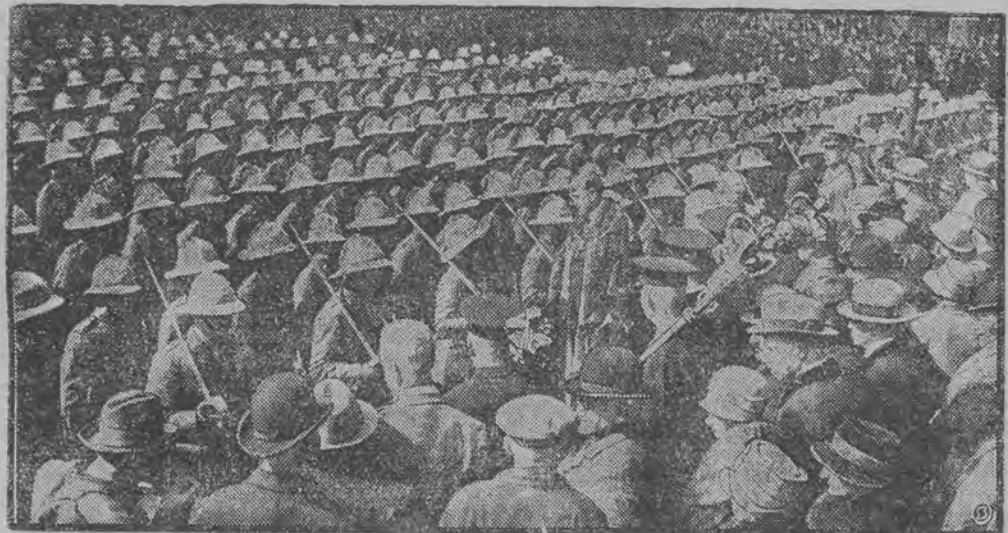
Policja wdrożyła niezwłocznie bardzo skrupulatne śledztwo, które ustaliło, że ofiarą tajemniczej zbrodni jest Łukasz Lipiński, zamieszkały w Żyrardowie. Dwa dni temu między Lipińskim a jego synami doszło do gwałtownej wymiany zdań, a potem do kłótni na tle eksmisji mieszkaniowej.

W największym rozdrażnieniu starzec opuścił mieszkanie i odtąd już nie wrócił.

Dnia następnego znaleziono w rzece jego trupa.

Według ostatnich wiadomości, policja jest już na tropie morderców.

Wymarsz nowych oddziałów angielskich do Chin



Pułk piechoty przed podróżą do Chin.

Anglja — jak wiadomo — była zmuszona wzmocnić swój kontyngens wojsk, znajdujących się na chińskim teatrze wojny i wysłać

tamże nowe oddziały. Obraz nasz pokazuje burmistrza miasta portowego Plymouth, witającego 2-gi pułk piechoty tuż przed załadowaniem żołnierzy na statki, mające ch zawieść do Szanghaju.

Wściekłe wilki na Wileńszczyźnie

Z powiatu wileńsko-trockiego donoszą nam o pojawieniu się wściekłych wilków, które szerzą panikę wśród ludności tamtejszej.

W dniu 16 marca wściekły wilk pogryzł 10 osób. Pokaleczonych niezwłocznie odesłano do szpitala św. Jankóba w Wilnie. Kuracja trwała w szpitalu dni 20. W szpitalu zmarło 2 pokaleczonych, mianowicie Ant. Czesnulewicz i Piotr Czesnulewicz ze wsi Kaszety.

Pozostałym 8 osobom oznajmo-

no, że mogą opuścić szpital. Następstwa przedczesnego zwolnienia ze szpitala były straszne, gdyż już w 4 dni potem Bolesław Sinkiewicz ze wsi Rudni dostał na padu wściekłą i zmarł w strasznych męczarniach, związany przez własną rodzinę.

W dzień później we wsi Kaszety zmarł Kazimierz Czesnulewicz, pozostali zaś walczą ze śmiercią, oczekując pomocy lekarskiej.

60.000 zł. za wykrycie defraudanta

W nocy z 12 na 13 kwietnia, jak już donosiliśmy, skradziono w urzędzie pocztowym Królewska Huta paczkę wartości 1.500.000 złotych przysłaną z Banku Polskiego w Siedlcach do Banku Polskiego w Królewskiej Hucie. Zawartość paczki stanowiły banknoty pięćsetzłotowe. Sprawca kradzieży, Karol Kessler, asystent pocztowy z Królewskiej Huty, zbiegł, przypuszczalnie do Niemiec.

Rysopis zbiega; Krępy, wzrost średni, lat 29, blondyn, włosy zaczesane do góry i krótkostrzyżo-

ne, mała łysina, twarz okrągła, wygolona, dobrze odżywiony, nos prosty, przednie górne zęby porcelanowe, na prawym policzku blizna od postrzału, mówi powolnym grubym głosem, włada językiem polskim i niemieckim. Ubranie marynarkowe brązowe, kapelusz miękki, buty czarne. Posiada kartę cyrkulacyjną.

Za przyczynienie się do wykrycia zdefraudowanej w Królewskiej Hucie kwoty wyznaczyl zarząd pocztowy nagrodę pieniężną w wysokości cztery procent od odzyskanej gotówki

Masowe podpalanie wsi w Lubelskiem

W całym powiecie panuje od kilku dni trwoża, wywołana kilkoma tajemniczymi pożarami, których sprawcy dotychczas nie są ujęci. W dniach 16, 17 i 18 b. m. wybuchły groźne pożary we wsiach Brzyce i Lopienniki, przyczem we wsi Brzyce spłonęło całkowicie 20 zabudowań.

Ze względu na to, iż na kilka dni przed pożarem zjawily się we wsi kartki z zapowiedzią pożaru, istnieje przypuszczenie, iż ma się do czynienia ze zbrodniczą działalnością na tle politycznym, lub może religijnym. Zjawily się wia-

domości, iż przy wywołaniu pożarów nieznanymi sprawcy posługiwali się materiałem wybuchowym.

Ludność zwróciła się do władz o pomoc.

Albo nowy strejk węglowy albo zdławienie obcej konkurencji

Takie alternatywy zarysowują się w Anglii

LONDYN, 21. 4. —Telegr. wł. „Głosu Polsk.“ — Jak donosi „Manchester Guardian“ Europa zostanie wkrótce dotknięta wielkim kryzysem węglowym, gdyż państwa nie będą mogły wytrzymać angielskiej konkurencji, polegającej na przedłużeniu dnia pracy i obniżeniu plac. Kopalnie w okręgu Northumberland, które eksportują największej węgla produkują obecnie o wiele więcej węgla, niż w którymkolwiek z ostatnich 4 lat za pomocą liczby robotników o 6 tysięcy mniejszej niż w roku 1926, a o 10 tysięcy mniejszej niż w r. 1925.

W styczniu r. 1925 płaca robotnika wynosiła 10 szyl. i 2 pen. za wydobytą tonę węgla, obecnie zaś wynosi 7 szyl. i 9 pen. Sirata w kopalniach na każdej tonie węgla wynosiła w r. 1925 7 pen., podczas gdy obecnie zysk wynosi 1 szyl. 4 pen., mimo że dotychczas kopalnie nie osiągnęły pełnej produkcji.

LONDYN, 21.4. Przywódca Labour Party Ramsay Mac Donald bawiący obecnie w Stanach Zjednoczonych oświadczył, że ostatni strejk angielski w niedalkiej przyszłości będzie powtórzony albowiem robotnikom nie udało się przeforsować swoich najistotniejszych postulatów.

Awanse oficerskie ogłoszone Nowomianowani podpułkownicy, maiorowie i kapitanowie

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Dnia 19 marca r. b. pojawił się „Dziennik Personalny M. S. W.“ nr. 11, zawierający awanse pułkowników na generałów brygady i podpułkowników na pułkowników.

W dniu wczorajszym ukazał się „Dziennik Personalny M. S. W.“ nr. 13, a w nim zarządzenie prezydenta Rzplitej, nadające wyższe stopnie podpułkownikom maiorom i kapitanom.

Jest to pierwszy awans oficerów tych rang od 1 i pół roku. Ostatnie bowiem nominacje były ogłoszone pod koniec r. 1925; w r. 1926 awansów wogóle nie było. Obecne awanse nie wyczerpują

całości tegorocznych mianowań. Wedle zapowiedzi mają się odtąd nominacje pojawiać dwa razy do roku; w terminie wiosennym i jesiennym. Obecne awanse mają tylko turę wiosenną i mają mieć uzupełnienia w drugim terminie, jesiennym.

Mianowani zostali: w piechocie: 44 majorów podpułkownikami, 101 kapitanów majorami, 135 poruczników kapitanami;

w kawalerji: 20 majorów ppłk., 41 rotmistrzów majorami, 57 poruczników rotmistrzami;

w artylerji: 18 majorów ppłk., 73 kapitanów mjr., 74 poruczników kapitanami;

w korpusie oficerów inż. i saperów: 3 majorów ppłk., 9 kapitanów mjr., 11 poruczników kapitanami;

w korpusie of. lotnictwa: 3 ma-

iorów ppłk., 6 kapitanów mjr., 15 poruczników kapitanami;

w korpusie of. łączności, saperów kolejowych i samochodowych: 7 majorów ppłk., 12 kapitanów mjr., 13 poruczników kapitanami;

w korpusie of. żandarmerji: 1 major ppłk., 9 kapitanów mjr., 6 poruczników kapitanami;

w korpusie of. sądowych: 7 majorów ppłk., 11 kapitanów mjr., 6 poruczników kapitanami;

w korpusie of. sanitarnych: 1 major ppłk., 15 kapitanów mjr., 30 poruczników kapitanami.

Ponadto w mniejszych korpusach oficerów (uzbrojenia, geografów, weterynarzy, aptekarzy, administracyjnych) zostało mianowanych nowych 6 podpułkowników, 28 majorów i 34 kapitanów.

Ogółem nowe nominacje obejmują 865 oficerów.

Wynik wyborów Komunalnych w Ostrołęce

Wyniki wyborów do rady miejskiej m. Ostrołeki są następujące: Na zgłoszone trzy listy chrześcijańskie i cztery żydowskie wybrano 15 radnych chrześcijańskich i 9 żydowskich.

Z ugrupowań lewicowych przeszło 17, z prawicowych 7.

Przedstawiciele ugrupowań prawicowych mają zamiar zabiegać o unieważnienie wyborów.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“

do kinoteatru „RECORD“

Ważny na dzień 22 kwietnia 1927

W programie obraz:

„Porwanie dziewcząt“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejscy i seanse po 60 gr.

Lekarz-dentysta
R. Hanftwurdowa
Sienkiewicza 37,
wznowiła przyjęcia.



Mała rzecz, a wstyd...

50-groszowe rachunki za telefoniczne rozmowy za miejscowe. — Niedokładny spis abonentów sieci telefonicznej

Pałająca sprawa liczników telefonicznych, które PAST'a, prawem kaduka, usiłuje wprowadzić wstecz, lekceważąc sobie i podważając elementarne zasady porządku prawnego świata, do tego stopnia absorbują uwagę oburzonego do głębi społeczeństwa że się zupełnie nie zwraca uwagi na rozmaite

inne niedomagania obsługi telefonicznej.

Dzisiaj tylko kilka słów o pewnej drobnostce dotyczącej rozmów międzymiastowych, a więc podlegającej urzędowi telegraficznemu.

Jak wiadomo w rozmowach zamiejscowych

obowiązywały ongiś awanse, t. j. przedpłaty za prawo korzystania z tych rozmów bezpośrednio z prywatnego aparatu. Z czasem awanse zostały, zresztą całkiem słusznie, zniesione. Zamiast tego zaprowadzono

rachunki miesięczne, które abonent obowiązany jest regulować w pierwszej połowie następnego miesiąca w kasie urzędu telegraficznego (Przejazd 38). Po upływie tego terminu opieszalszy płatnik nie otrzymuje połączeń zamiejscowych.

Jest to system zdrowy i trudno przeciw niemu wytaczać jakiegokolwiek obiekcje. Wolno jednak domagać się aby w tej sprawie, tak samo, jak we wszystkich innych przypadkach, nie było biurokratyzmu, który jest wrogiem różniczkowania wypadków poszczególnych, podciągając zawsze wszystko pod martwą literę przepisu.

Przedstawiane nam rachunki urzędu telegraficznego za rozmowy zamiejscowe

w wysokości 50 — 60 groszy, przy czym za niezapłacenie ich w terminie odbierano abonentowi prawo korzystania z tej wygody. Trudno przecież wymagać od człowieka pracy, aby w terminie wyznaczonym zmarnował kilka godzin na wystawianie w ogonku, celem opłacenia 50 groszy za jedną zamówioną i odwołaną rozmowę.

Chyba takie sumy można przehaczyć na następny miesiąc i rachunki wystawiać łącznie.

Ustanowienie granicy musi być pozostawione inicjatywie urzędnika, który się tem zajmuje. Puszczanie w ruch aparatu kasowego, buchalteryjnego i rachunkowego i zawracanie głowy abonentowi dla 50 groszy jest oczywistym nonsensem. Przypomina to jako żywo owe

rachunki za komorne w wysokości 1 grosza,

które stanowiły przez dłuższy czas curiosum naszego życia gospodarczego. Mała rzecz a wstyd...

Jeśli już mowa o telefonach, to warto zwrócić redakcji spisu abonentów uwagę, aby w tych wypadkach, gdy jedna firma posiada kilka telefonów, zamieszczała przy każdym z nich zakres jego działania.

Szczególnie wobec plagi licznikowej nikt nie może być narażony na odpowiedź ze strony firmy: „Tu buchalterja! Proszę dzwonić 92-711!” Niedokładność spisu abonentów nie może w żadnym razie narażać abonentów na straty powstałe z niewłaściwych połączeń.

Observer.

Jak wyglądają nasze wrogi?

Wizyta u znienawidzonych liczników telefonicznych

Rozmowa z dyrektorem oddziału łódzkiego PAST-y inż. Uleyskim

Napewno nikt z czytelników nie wie jak wyglądają owe znienawidzone liczniki telefoniczne, o których się tyle pisze i tyle na nie pomstuje. Niektórym przedstawiają się one być może, w postaci obrzydliwych smoków lub potwornych pijawek, ssących pieniądze z kieszeni sterroryzowanych i zmaltretowanych abonentów. Zapewniam was, że na wygląd nie są one tak groźne, a nikłe rozmiary bynajmniej nie znamionują potwornych celów, dla których zostały stworzone.

Skorzystaliśmy z uprzejmości dyrektora oddziału łódzkiego PAST-y inż. Uleyskiego, który nam umożliwił przyjrzenie się zbliska pracy na łódzkiej stacji oraz udzielił szczegółowych wyjaśnień w sprawie interesujących naszysze sfery liczników telefonicznych.

Na wstępie zaraz dowiadujemy się, że liczniki owe są zainstalo-

wane na stacji łódzkiej już od dwóch lat, lecz nie o nich nie było wiadomo gdyż pełniły one skromnie swą powinność i służyły jedynie dla celów statystycznych, mia nowicie obliczały ilość rozmów, prowadzonych przez dany aparat, oraz rachowały ogólną liczbę połączeń, jaką uskuteczniała stacja. To też dla PAST-y przejście od systemu opłat ryczałtowych do systemu licznikowego nie było zbyt trudne i w niczem nie zmieniło pracy ani ogólnego wyglądu centrali telefonicznej.

Przyglądamy się bliżej licznikom. Inż. Uleyski wyjmując jeden z nich z tablicy połączeń. Jest to maleńkie pudełeczko metalowe nieco dłuższe i szersze od pudełka do zapalek. Wewnątrz znajduje się maleńka szpulka, kryjąca w sobie dwa druty. Cewka ta w chwili dokonania połączenia przez telefonistkę unosi się lekko i

wprawia w niewidoczny dla oka obrót kółko zębate które ze swej strony jest połączone z wskazówką, poruszającą się na umieszczonym na jednej ze ścianek pudełeczka cyferblacie. Ot i wszystko. Należy jedynie zaznaczyć, że tarcza po której porusza się wskazówka, jest niewiele co większa od damskiego zegarka i posiada drobniutki podziałki. Jeden obrót wskazówki dokoła tarczy wskazuje 1,000 (tysiąc) przeprowadzonych rozmów.

Liczniki te są umieszczone w kompletach po 50 sztuk i odpowiadają pięćdziesięciu numerom, obsługiwanym przez telefonistkę. Funkcjonują one zupełnie automatycznie i telefonistka nie ma potrzeby dokonywania żadnych dodatkowych gestów dla wprawienia ich w ruch.

Przyglądamy się pracy na stacji. Robota wre. Czyni ona wraz-

nie jakiegoś tajemniczego misterjum. Rząd panien, siedzących przy tablicach połączeń wykonują w ciszy szereg błyskawicznych ruchów, na pierwszy rzut oka niezrozumiałych, ale ujętych w pewien system. Nie słychać żadnych głosów. Wszystko odbywa się szepcłem. Owe stereotypowe „proszę”, „dwadzieścia jeden”, „dzwonię”, „zajęte”, które dochodzą nas ze stacji przy podniesieniu słuchawki aparatu, tu na sali giną w jakimś ogólnym szmerze, załuszanym zresztą przez miarowy szluk zatyłek połączeniowych.

Wyrażamy podziw dla szybkości połączeń i szalonego tempa pracy.

— To co pan widzi obecnie jest niczem wobec tego, co się działo przed wprowadzeniem liczników — mówi, konzystając z okazji do usprawiedliwienia PAST-y, dyr. Uleyski. — Telefonistki padały wprost ze zmęczenia. Abonenci czekali długo na połączenie i nie mogli być należycie obsłużeni z powodu przeciążenia stacji i to najbliższymi rozmowami. Lwia część rozmów była prowadzona przez zmudzone panienki, dla celów zupełnie błahych i bez rzeczywistego celu i potrzeby. Pytania w rodzaju: „Co było u was dzisiaj na obiad?”, „Jaką suknię włoży pani do teatru?”, „Czy Henio odrobił już lekcje?”, a przede wszystkim owe beznadziejne „Co słychać?” znęcały się nad biednymi telefonistkami, nie mogącymi podolać pracy.

— Obecnie po wprowadzeniu liczników — mówi dyr. Uleyski — liczba rozmów zmniejszyła się znacznie, a sprawność telefonów i stacji wzrosła. Niema już tyle skarg i reklamacji, któremi dawniej był zasypywany zarząd telefonów.

Ze się zmniejszyła ilość rozmów, to fakt, ale że to cieszy Cedergręna — w to trudno uwierzyć. Trzeba jednak jeszcze raz przy okazji podkreślić, że wielkość kontyngentu rozmów opłacanych ryczałtem, nietylko wyklucza gadatliwość ale przede wszystkim uniemożliwia korzystanie z telefonu nawet w najniezbędniejszych nawet wypadkach.

Gdy zęgnąłem się z dyr. Uleyskim, spojrzalem jeszcze raz na długi rząd pochylonych panien pracujących z wyłączeniem o jakim niema mowy w innych zawodach. I pomyślałem sobie, że gdyby tak sprowadzić abonentów na stację, aby przyjrzel się ciężkiemu trudowi telefonistek, być może i bez liczników dałoby się uregulować sprawę zbyt licznych rozmów.

Jur.



GRAND KINO

Dzisiaj i dni następnych!



APOLLO

„Żydowskie szczęście”

(Menachem Mendel)

Komedjodramat w 10-ciu aktach według dzieła — **SZALOM ALEICHEMA**

w wykonaniu artystów **„HABIMY”** oraz żydowskiego teatru kameralnego w Moskwie.

Początek o godz. 4-ej po poł., ostatni seans o godz. 10-ej wiecz.

Odroczenie służby dla jedynych żywicieli

Mężczyźni w wieku poborowym, starający się o przyznanie odroczenia służby wojskowej na podstawie art. 53a, jako jedyni żywicieli, winni do umotywowanego podania załączyć: kwestionariusz, zaświadczenie z magistratu że rodzina nie posiada nieruchomości, wyciąg z ksiąg ludności na całą rodzinę oraz zaświadczenie z miejsca pracy poborowego.

W wypadku, gdy rodzice nie ukończyli 60 lat, należy załączyć jeszcze świadectwo lekarska urzędowego.

Podania o odroczenie służby wojskowej należy składać w komisariacie rządu na m. Łódź. (b)

W przededniu egzaminów maturalnych

W związku z mającymi się obecnie rozpocząć egzaminami maturalnymi, ministerstwo oświaty wydało następujące zarządzenia:

Zdającym niewolno przynosić z sobą na egzamin papieru, książek i t. p. oprócz tabliczek logarytmicznych i przyborów rysunkowych jakoteż oprócz słowników na egzamin z języków klasycznych i języka obcego nowożytnego.

Papier z pieczęcią szkół otrzymują abiturjenci z rąk członków komisji na samym egzaminie. Przed opuszczeniem sali egzaminacyjnej winni zwrócić wszystkie otrzymane arkusze. Możliwość używania słowników winna pociągnąć odpowiednie podniesienie wymagań stosowanych przy ocenie wypracowań.

Nikt nie chce się podjąć Wiceprezydent Wojewódzki zrzeka się funkcji prezydenta

Jak wiadomo, funkcje prezydenta miasta pełni zastępco p. wiceprezydent Wojewódzki, który je objął natychmiast po tragicznej śmierci prezydenta Cynarskiego. Obecnie jednak frakcja N. P. R. nie zgadza się z tem, by członek jej pełnił funkcje prezydenta u schyłku kadencji rady miejskiej i tem samem brał odpowiedzialność za gospodarkę miejską.

Frakcja N. P. R. domaga się, by zastępstwo prezydenta i jego agendy objął p. wiceprezydent Groszkowski, który jednak nie chce się na to zgodzić.

Narazie sprawa utknęła na martwym punkcie, jednak, poczynając od poniedziałku, p. wiceprezydent Wojewódzki ma złożyć funkcje prezydenta. (b)

—ooo—

Praktyka więcej warta, niż wykształcenie

Wyżsi urzędnicy skarbowi będą mianowani niezależnie od uniwersyteckiego wykształcenia

Min. skarbu wystąpi do rady ministrów z wnioskiem o dopuszczenie do ustalania w wyższych kategoriach służbowych urzędników skarbowych, nie posiadających wyższego wykształcenia, lecz mogących wykazać się wykształceniem średnim, którzy mają za sobą długoletnią służbę w dziedzinie skarbowości, pierwszorzędne

kwaliifikacje służbowe i zajmują od kilku lat stanowiska kierownicze. Przez miano „kierownicze stanowiska” minist. skarbu rozumie stanowiska naczelników wydziałów kierowników oddziałów, naczelników urzędu i t. p. Jak słychać, w łonie rządu istnieje tendencja przychylenia się do wniosku min. skarbu.

Najnowsza premiera „Reduty”

będzie

najnowszy film sowieckiej kinoartystki

WIERY WORONINY

p. t.

„Rekiny powojenne”

Czwarta klasa w pociągach Warszawa — Gdańsk

Na skutek starań toruńskiej izby przemysłowo-handlowej min. kolei zarządziło doczepianie wagonów czwartej klasy do pociągów daleko-bieżnych na przetrzeni Warszawa — Toruń — Gdańsk które to pociągi dotychczas posiadały wyłącznie klasy od 1 do 3.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kinoteatru „ODEON”

Ważny n adzień 21 kwietnia 1927

W programie obraz:

„6 tygodni wśród apaszów”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po zł. 1.50

Wszystkim tym, którzy raczyli oddać ostatnią posługę



Marjanowi Cynarskiemu

Prezydentowi m. Łodzi

lub w jakikolwiek sposób okazali Muncypalności m. Łodzi swe współczucie, w szczególności zaś: p. Wojewodzie Jaszczołtowi, za wyrazy współczucia, złożone w imieniu p. Ministra Spraw Wewnętrznych i własnem, J. E. Ks. Biskupowi Tymienieckiemu wraz z duchowieństwem, przedstawicielom państw obcych, kolonji francuskiej w Łodzi, posłom do Sejmu i Senatu, wojewodzie Darowskemu, rektorowi J. Kochanowskiemu, prezesowi Akademji Umiejętności Dr. J. Kallenbachowi, władzom sądowym z wiceprezesem Witkowskim i prokuratorem Schmidtem, wojskowym z gen. Małachowskim, szkolnym z Kuratorem Owieńskim, Komisarjatom Rządu na miasto Łódź z komisarzem Izyckim, władzom policyjnym z inspektorem Foersterem i podinspektorem Niedzielskim na czele, Zarządowi Związku Miast Polskich z p. Dr. J. Zawadzkiem na czele, Radom Miejskim i Magistratom: Warszawy, Lwowa, Krakowa, Poznania, Wilna, Lublina, Katowic, Bydgoszczy, Torunia, Grudziądza, Przemyśla, Kalisza, Białegostoku, Brześcia n/B., Będzina, Dąbrowy Górniczej, Płocka, Zyrardowa, Łomży, Łowicza, Zgierza, Pabjanic, przedstawicielom gmin wyznaniowych: ewangelicko-augsb., prawosławnej i żydowskiej, Łódzkiej Straży Ochockiej, Cechom Rzemieślniczym, Związkom: Zrzeszeń Pracowników Miejskich Rzeczypospolitej Polskiej, Związkom Zawodowym Pracowników Miejskich w Łodzi, Polskiej Y. M. C. A., Macierzy Szkolnej, Lidze Morskiej i Rzecznej, Związkom: Hallerczyków, Dowborczyków, Związku Strzeleckiego, Dyrekcjom i artystom Teatrów Miejskich i Popularnego w Łodzi, Dyrekcji i artystom Teatru Pomorskiego w Poznaniu, Zakładom naukowym, jak również innym instytucjom, organizacjom, zrzeszeniom i korporacjom zawodowym, politycznym i społecznym, dalej p. Helenie Fotygo, Łódzkiej Orkiestrze Filharmonicznej z dyr. Ryderem na czele oraz orkiestrze 28 pułku Strzelców Kan. za wykonanie religijnych utworów muzycznych na nabożeństwie żałobnem, Tow. Spiew. im. Moniuszko za wykonanie pień religijnych nad grobem — serdeczne podziękowanie składają

RADA MIEJSKA i MAGISTRAT m. ŁODZI

Osobiste

Wicewojewoda łódzki, p. Lewicki, wraca w sobotę z urlopu świątecznego i obejmując urzędowanie. (b)

Listy do redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Najuprzejmiej proszę Szanownego Pana Redaktora o zamieszczenie w swem pociągnięciu piśmie, co następuje:

We wczorajszym, z dnia 21 b. u. numerze łódzkiego dziennika pod tytułem „Ilustrowana Republika”, w związku ze zdradziecznym mordem na osobie ś. p. prezydenta Cynarskiego, i powołując się na „Głos Prawdy”, w niezwykle fałszywym świetle przedstawiono moją działalność jako wiceprezydenta miasta Łodzi. Skoro mnie pociągnięto za język i skoro wiadomo powszechnie, iż ci sami zbrodniarze, którzy zamordowali ś. p. prezydenta Cynarskiego, goździli i na moje życie, zmuszony jestem oświadczyć publicznie, że dziennik „Republika” stosuje w danym wypadku z całą świadomością znaną taktykę „łapać złodzieja”, ponieważ dziennik ten był bezsprzecznie jednym z intelektualnych promotorów popełnionego morderstwa.

Dziennik ten stale i bez najmniejszego powodu przekraczając fakty, atakował i ośmieszał członków magistratu ze ś. p. prezydentem Cynarskim na czele.

Nie uważając za stosowne polemizować z „Republiką”, poczuwam się jednak do złożenia publicznie oświadczenia, że stosowanie podobnych metod w dalszym ciągu przez „Republikę” jest równoznaczne z dążeniem do wywołania nowej ofiary na służbie publicznej.

Z poważaniem

W. Groszkowski

wiceprezydent m. Łodzi

II turniej szachowy o mistrzostwo Polski Drugi dzień

W drugim dniu turnieju największą emocjonującą „kibiców” partją była: Friedman (Lwów) — dr. Tartakower.

Po rozwinięciu debiutu czarne przeszły do silnego ataku i poświęciły gońca za trzy piony. Końcowy atak przeprowadzony był niezwykle precyzyjnie i białe zmuszone były do poddania partji.

Ogólnie twierdzą, że partja ta kandydować będzie do nagrody, wyznaczonej za najpiękniejszą grę przez protektora turnieju marszałka Józefa Piłsudskiego.

Partja Hirszbajn — Daniuszewski, mało ciekawe, skończyła się po krótkiej walce na remis.

Rubinstein białymi z Regedzińskim w partji angielskiej izolował pioną przeciwnikowi i rozegrałszy końcówkę w wielkim stylu partję wygrał.

Partja Blass — Kremer prowadzona dość chaotycznie; sytuacja w niej zmieniała się jak w kalejdoskopie, wreszcie partnerzy po ciężkiej walce zgodzili się na remis.

Partja Kleczyński — Chwojnik przerwana w pozycji dość niewyważnej, białe za cenę trzech pionów posiadają przewagę gońca i lepszą pozycję.

Sycylijska partja dr. Kohn — Kolski obfitowała w ciekawe momenty. Białe w debiucie, następnie w środkowej grze uzyskały znaczną przewagę, lecz w przełomowej, zdawać się mogło pozycji, zagrały mało energicznie, w rezultacie czego końcówka pionowa w przerwanej pozycji jest remisowa.

Partja Łowcki — Makarczyk przerwana. Białe cały czas miały partję swobodniejszą. W środkowej grze złe manewry białych dały czarnym kontrszanse, wynikiem których było wygranie jakości. Partja przerwana w pozycji prawdopodobnie wygranej dla Makarczyka.

Duża ilość niedokończonych partji, dobitnie świadczy o tem, że system obliczania czasu (40 posunięć na 2 i pół godz.) wprowadzony w turnieju w N. Yorku ostatecznie zbankrutował i winien być zarzucony.

Jak było zresztą do przewidzenia, pierwsze dwie nagrody rozegrał Rubinstein i dr. Tartakower. Walka o trzecie miejsce w turnie-

ju zapowiada się niezwykle ciężka i ciekawa.

Dzisiaj w trzecim dniu turnieju grają:

Makarczyk — dr. Kohn, Regedziński — Łowcki, Kremer — Rubinstein, Daniuszewski — Blass, dr. Tartakower — Hirszbajn, Chwojnik — Friedman (Lwów), Frydman (Warszawa) — Kleczyński. Wolny Kolski.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI

„MŚCICIEL” Przybyszewskiego dany będzie w najbliższy poniedziałek po cenach najniższych. Bilety od dziś w kasie zamawiać (sklep Salwy, Moniuszki 2) „Najdroższa moja Peg” z kapitalną w roli tytułowej Stefanią Jarkowską dana będzie jeszcze tylko dwukrotnie: jutro t. j. w sobotę na przedstawieniu popularnym po cenach najniższych oraz w nadchodzący wtorek.

Dzisiaj po raz 4-ty po cenach niższych sensacyjna komedia widowiskowa w 5 aktach P. Louys’a „Kobieta i pajac”, którą w dalszym ciągu grana będzie jutro i w niedzielę wieczorem.

W niedzielę, o godz. 3 m. 30 po raz przedostatni przed zejściem z afisza — „Proboszcz wśród bogaczy” — po cenach niższych.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj „SZUKAJCIE DZIECKA”. Jutro, w sobotę wieczorem „Chata za wsią”.

W bilety wcześniej zaopatrywać się można w obu kasach teatru, w pierwszej przy ul. Ogrodowej 18 od godz. 11 do 2 popoł. i od 5 do 10 wiecz., oraz w drugiej kasie w cukierni Gostomskiego od godz. 11 do 2 popoł. i od 4 do 7 wiecz.

TEATR POPULARNY w SALI GEYERA

Trzy zwykłe widowiska w teatrze popularnym w sali Geyera, t. j. w sobotę wieczorem i w niedzielę popołudniu i wieczorem wypełni, ciesząc się olbrzymim powodzeniem wodewil „Szukajcie

dziecka” w 4 aktach z muzyką, śpiewami i tańcami.

Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 1.50.

DWA PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI

Jak już podaliśmy, odbędą się w sali filharmonji w nadchodzącą sobotę 23 oraz w niedzielę, 24 kwietnia, o godz. 12-iej w południe dwa poranki dla dzieci, na których wystawione będą przepiękne trzy komedijki, a mianowicie: „Ninka nie chce iść do szkoły”, „Koniak polny i arówka” oraz „Sen Kazi” czyli „Porcelanowa laleczka i pluszowy niedźwiedź”.

We wszystkich tych komedijkach udział biorą: ulubienica naszego miasta Ninka Wilińska oraz autorzy Benedykt Hertz i Wanda Tatarkiewiczówna.

Przedstawienia te będą wielką uciechą dla naszej dlatki. Bilety po cenach popularnych nabywać można w kasie filharmonji.

WYSTAWA DZIEŁ MARKA SZWARCA

Wystawa obrazów i rzeźb znanego artysty Marka Szwarca w 16-iej sali „Grand Hotelu” przyciąga codziennie wielkie rzesze publiczności, która z podziwem ogląda i z uznaniem się wyraża o pracach artysty dotychczas w Łodzi nieznanym.

Jak się dowiadujemy, niektóre dzieła Marka Szwarca, zwłaszcza miedzioryty i rzeźby, zostały w ciągu ostatnich dni zakupione przez mecenasów sztuki naszego miasta.

Wystawa Marka Szwarca należy bez wątpienia do rzadkich zjawisk kulturalnych na gruncie łódzkim.

Odczyty

ODCZYT T-WA WIEDZY WOJSKOWEJ

W piątek, dnia 22 kwietnia b. r. punktualnie o godz. 6 wiecz. wygłosi były szef sztabu D. O. K. Łódź, płk. szt. gen. Stefan Iwanowski w kasynie garnizonowym (Aleje Kościuszki 4) odczyt pod tytułem: „Szlakami pacyfikacji świata (Genewa - Locarno - Thoiry) Część I”.

Niezwykła aktualność tematu i popularność osoby prelegenta wśród szerszych sfer inteligencji łódzkiej przyczynią się niewątpliwie do zapelnienia sali odczytowej T. W. W.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem czerwonego krzyża w niedzielę, dnia 24 kwietnia r. b. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali polskiej Y.M.C.A., (Piótkowska 89) pan dr. Józef Kon wygłosi odczyt n. t. „O nerwowych dzieciach”.

MISTRZOWIE SŁOWA POLSKIEGO.

W sobotę, dnia 23 b. m. o godzinie 19 w sali „Patronatu nad młodzieżą rzeźmińską w wojew. łódzkim”, przy ul. Gdańskiej 111 (róg Kopernika) odbędzie się wieczór recytatorski, poświęcony poezji polskiej. Jako odtwórczyni arcydzieł polskiego piśmiennictwa wystąpi znakomita artystka, lektorka wymowy uniwersytetu warszawskiego, p. Kazimiera Rychterówna.

NAJBLIŻSZE KONCERTY.

Na zakończenie sezonu koncertowego odbędą się dwa imponujące koncerty, a mianowicie: pierwszy w poniedziałek, dnia 25 kwietnia, na którym wystawiona będzie przez orkiestrę filharmonijną IX symfonia Beethovena pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga z udziałem najwybitniejszych solistów opery warszawskiej, a mianowicie: Marii Mokrzyckiej, Haliny Leskiej, Adama Dobosza oraz Aleksandra Michałowskiego oraz chóru towarzystwa śpiewaczego „Harmiz”. Koncert ten jak było do przewidzenia wywołał w mieście naszym niebywałe zainteresowanie i wielkość biletów została rozchwyta.

Drugi koncert, a zarazem ostatni z cyklu „Mistrzowskich koncertów” odbędzie się w środę, dnia 27 kwietnia, na którym wystąpi światowej sławy pianista - wirtuoz Mikołaj Orłow. Artysta wybrał na program łódzkiego koncertu perły ze swego bogatego repertuaru.

Wiadomości bieżące

Banda hyen licytacyjnych winna być jaknajprędzej zlikwidowana

Wielkiem utrapieniem mieszkań-
ców Łodzi, jest zorganizowana
banda zawodowych licytantów t.
zw. hyen licytacyjnych.

Zawodowcy ci nie dopuszczają
nikogo z osób postronnych do u-
działu w licytacji, dyktując ceny
na każdym przetargu.

W myśl nowych przepisów, wy-
danych przez warszawski zarząd
lombardu miejskiego, licytacje bę-
dą się odbywały nie w godzinach
rannych, lecz od godziny 5 po poł.
ażby ludzie pracy mogli w nich
brać udział.

O każdej licytacji pojawiać się
będą specjalne szczegółowe ogłosze-
nia, a policja ze swej strony
wylapywać będzie zawodowych
licytantów. Wartoby było, aby
Łódź poszła śladem Warszawy i
zlikwidowała radykalnie bandę
hyen licytacyjnych.

Międzynarodowa wystawa sanitarно-higieniczna

Komitet wystawy urzędu bar-
dzo ciekawie muzeum anatomiczne
do walki z chorobami wenerycz-
nymi, jak również i do walki z
alkoholizmem. Oprócz plastycz-
nych modeli gipsowych będą nie-
zmiernie zajmujące i pouczające
tablice, wykresy oraz fotografie.

Niezwykle imponująco obesa-
ny zostanie na wystawie dział
rentgenologiczny. Pokazywane
będą szerokim kołom zwiedzają-
cej publiczności zarazem urządze-
nia oraz sposoby zdjęć. W dzia-
le tym także demonstrowane bę-
dą aparaty elektromedyczne i lam-
py kwarcowe krajowej wytwórni.

Również niektóre z poważniej-
szych firm włókienniczych produ-
kujących wyroby bawełniane, jak
gazę higroskopijną, watę i t. p. za-
mierzają pokazać na wystawie
sposób wyrobienia tych artyku-
łów. Czynne więc będą szarpacze,
tkalnie i przedziałnie. Pokaz taki
produkcji i maszyn w ruchu bę-
dzie dla szerokich kół publiczno-
ści prawdziwą rewelacją, gdyż
bardzo wielu zwiedzających, zna-
jąc te wyroby nie zdaje sobie spra-
wy ze sposobu produkowania ich.

Wyplata emerytur odbywać się będzie przez P. K. O.

Ministerstwo skarbu w porozu-
mieniu z pocztową kasą oszede-
dności wyraziło zgodę na to, aby
emerytury były przekazywane na
konta emerytów w P. K. O. o ile
emeryci wniosą o to podanie do
właściwej izby skarbowej. Przy-
padające im uposażenia emerytalne
nie byłyby im wtedy doręczane
tak to się praktykuje, przez listo-
noszów do domów, lecz emeryci
będą mogli dysponować pensjami
swoimi z własnego konta w P.
K. O.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
Dojazd tramwajami 6 i 10.

Od niedzieli d. 17 kwiet. do poniedział-
ku d. 25 kwiet. 1927 r. włącznie

DLA DOROSŁYCH:

PAT i PATACHON

„Bokserzy“

Następny program.

Złodziej z Bagdadu

DLA MŁODZIEŻY

W zaczarowanej krainie

Baśń fantastyczna w 2 ser. 10 cz.

W poczekalniach kina codziennie
do godz. 22 audycje radiofoniczne.

Doniosłe znaczenie i zadanie zjazdu lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich

Specjalny wywiad z p. ławnikiem Joelem, przewodniczącym wydziału zdrowotności publicznej

W związku z mającym się od-
być VI zjazdem lekarzy i działaczy
sanitarnych miejskich — zwró-
ciliśmy się do p. ławnika Joela,
przewodniczącego wydziału zdro-
wotności publicznej o udzielenie
szeregu informacji w sprawie zna-
czenia zjazdu

— Jakie znaczenie posiada
zjazd dla naszego społeczeństwa
wogóle?

— Odbywające się rok rocznie
w różnych miastach Rzeczypospo-
litej zjazdy lekarzy i działaczy sa-
nitarnych miejskich odgrywają
już dziś tak doniosłą rolę w życiu
naszego społeczeństwa, rzeźbią
tak głębokie rysy w jego fizjono-
mji i psychice, że niepodobna po-
myśleć o jakikolwiek poważ-
niejszym zagadnieniu zdrowia pu-
blicznego, któreby nie znalazło
właściwego oddźwięku w obra-
dach najbliższego zjazdu, nie sz-
czyło stad swego dobroczynnego
wpływu na cały obszar państwa
polskiego i nie dawało bezpośred-
nich korzyści miejscu, w którym
zjazd się odbywa a szczególnie
dla Łodzi?

— Każde z naszych miast ubie-
ga się o zaszczyt przyjmowania w
swych murach prześwietnych go-
ści, każde z radością ich wita, wie-
rząc przytem, że chwila gościn-
ności, to zarazem moment przełomowy
dla samych gospodarzy, że odtąd
żywym nurtem popłyną zaintere-
sowania sprawami, które będą
przedmiotem obrad.

Łódź — miasto przemysłowe, mia-
sto interesu, które w przeciągu
zaledwie jednego stulecia z małej,
kilkaset mieszkańców liczącej
mieściny, urosło do rozmiarów
przeszło półmilionowego grodu,
żywąc stale tętnem chwili, poświę-
cało w swym zawrotnym szybkim
rozwoju zbyt mało czasu zagadnie-
niom zdrowotności. Tem większe
zaatem potrzeby, tem bardziej pa-
jące rozwiązanie niektórych pro-
blemów.

— Jakie problemy obejmuje
program zjazdu?

— Z natury rzeczy wynika, iż
miasto przemysłu — największą
część rozporządzalnego czasu po-
święcić pragnęło zagadnieniom
związanym z jego bytem, rozwo-
jem zdrowotnym, z jego drobnymi
napozór, codziennymi troskami,
nie obojętnymi wszakże dla
wszystkich ośrodków miejskich.

Na czoło tych spraw wysuwa
się higiena pracy w zakładach
przemysłowych i rzemieślniczych,
dziedzina niemal zupełnie w Rz-
eczypospolitej zaniedbana, a wy-
magająca pilnej i troskliwej opieki
ze strony zainteresowanych czyn-
ników — rządu i społeczeństwa,
którym dobro własne powinno
mocno leżeć na sercu.

Zagadnienie niezmiernie do-
niosłe, któremu dotąd zarówno
władze państwowe, jak i samo spo-
łeczeństwo poświęcają bardzo ma-
ło uwagi; pole pracy, leżące od-
fogiem, choć teoretycznie, dające

wiele możliwości, wiele słusznych
celowych i praktycznych rozwią-
zań.

— Jakie są cele i zadania o-
becnego zjazdu?

— Zjazd postawił sobie za cel
praktyczne rozwiązanie przede-
wszystkiem tej dziedziny zagad-
nień zdrowotnych, które dotyczą
życia warstw pracujących.

Troska o higieniczne warunki
w zakładach przemysłowych nie
da wszakże całkowicie pomys-
lnych rozwiązań, dopóki wraz z
technicznym nadzorem państwo-
wym nie wejdzie do warsztatów
pracy lekarz — higienista, uświa-
damiający rzesze pracujące oraz
nakazujący dbałość o potrzeby hy-
gieniczne tych warstw, dopóki też
prawo, ten widomy znak zaintere-
sowania społeczeństwa danym
zagadnieniem, nie będzie ściśle,
pełne i jednolite dla wszystkich
naszych ziem zjednoczonych a
przedewszystkiem sumiennie i tro-
skliwie wykonywane, wreszcie do-
póki nie powstanie państwowy
instytut doświadczalny, w którym
wszelkie zagadnienia, dotyczące
pracy, będą należycie zglebiane
ku pożytkowi państwa i jego o-
bywateli.

Drugim z kolei ważnym zagad-
nieniem zjazdu jest zwrócenie u-
wagi na niebezpieczeństwo, pły-
nące z nadmiernego zadymiania
naszych miast, zwłaszcza zaś prze-
mysłowych oraz wskazania na
środki zaradcze, które są nie-

zbędne, ażeby uchronić wieloty-
sięczne rzesze mieszkańców od
przykrych i szkodliwych dla zdro-
wia następstw wchłaniania wiel-
kich ilości dymu, kurzu i gazów
spalinowych.

Problem to trudny, lecz techni-
cznie dający wielkie pole do pra-
cy. Gdybyśmy temu zagadnieniu
poświęcili tyle trosk, co państwa
Zachodu — obecny zaniedbany,
wprost rozpaczliwy stan, jeśli pa-
trzeć z punktu widzenia zdrowot-
nego, w przeciągu stosunkowo
krótkiego czasu podniosłby się
znakomicie, zmniejszając niewąt-
pliwie śmiertelność ogólną (bada-
nia Nivena nad Manchesterem,
Aschers i Finkelburga nad śmier-
telnością z chorób dróg oddech-
owych w miastach), przedłużając
życie o całe lata tym, którzy sta-
le oddychać muszą zanieczyszcz-
onym powietrzem (badania Latha-
ma, poświęcone robotnikom w
centrum Manchesteru).

Praca, podjęta na VI zjeździe
lekarzy i działaczy sanitarnych
nad temi dwoma kapitalnymi za-
daniami, stworzy zręby pod orga-
nizację higieny przemysłowej w
Polsce, pchnie na właściwe tory
zagadnienia walki z dymem w mia-
stach.

Uzupełnieniem będzie omówie-
nie stanu zdrowotnego miast wo-
jewódzstwa i specjalnie Łodzi, jej
urządzeń higienicznych i podję-
tych prac w dziedzinie zdrowia
publicznego, porównania lat u-
biegłych z chwilą obecną.

Poruszone na zjeździe sprawy
znajdą niewątpliwie wyraz w pod-
jętych przez zjazd uchwałach, któ-
re z kolei znów — wierzyć należy
— staną się programem prac dla
władz państwowych i samorząd-
owych.

Wielki zjazd gości z min. Składkowskim na czele

Sekretarjat VI zjazdu lekarzy i
działaczy sanitarnych miejskich
w dniu wczorajszym otrzymał od
głównego komitetu wykonawcze-
go zjazdu pismo, zawiadamiające,
iż w poniedziałek, dnia 25 b. m.
w obradach zjazdu możliwy jest
udział p. min. spraw wewnętrz-
nych — gen. Sławoj-Składkow-
skiego.

Prócz dotychczasowych licznych
zgłoszeń o udział w zjeździe, w
dniu wczorajszym do sekretarja-
tu nadeszła zgłoszenia z War-
szawy, Bydgoszczy, Lublina i in-

LUNA

Dziś! Dziś!
po raz ostatni!

Klejnot ze skarba
literatury światowej!

DON KISZOT

Monumentalne arcy-
dzieło filmowe
według powieści

Cervantesa

Poemat uczucia, stoń-
ca, wiary, optymizmu
i zapału

W rolach głównych
Pat i Patachon



Nowe zarządzenie o pomocy doraźnej dla pracowników umysłowych

Jak się dowiadujemy, wydana
została nowa instrukcja w sprawie
doraźnej pomocy dla bezrobot-
nych pracowników umysłowych.

Instrukcja ta wchodzi w życie
z dniem 1 maja i tem samym tra-
ci moc poprzednia z 11 stycznia
roku bież.

W myśl nowej instrukcji zapo-
mogi pieniężne wydawane będą
tym bezrobotnym pracownikom u-
mysłowym, bez różnicy płci, któ-
rzy ukończyli 18 lat stosunek naj-
mu pracy których rozwiązany zo-
stał nie wcześniej, jak 1 stycznia
1923 roku i których ostatni zar-
bek miesięczny nie przekraczał 500
zł. Jednorazowa zapomoga wyno-
sić będzie dla pracownika umysł-
owego samotnego 30 proc. ostatnio
pobieranego zarobku, obarczone-
go rodziną od 1 do 2 osób 35 pr.,
z 3 do 5 osób — 40 proc. a po-
wyżej 5 osób — 50 proc. ostatnio
pobieranego zarobku, z tem jed-
nak zastrzeżeniem, że najwyższa
norma zarobku samotnego jest
150 zł., obarczonego rodziną od 1

do 2 osób — 185 zł., dla pozosta-
łych 200 zł.

Decyzja o wydaniu zapomogi
musi być wydana w 14 dni od
zgłoszenia się. Od decyzji przys-
tuje prawo odwołania się do za-
rządu obwodowego funduszu bez-
robocia. (b)

MIEJSKA GALERIA SZTUKI
Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“
do
Miejskiej Galerii Sztuki
Ważny na dz. 22 kwietnia 1927
Kupon daje prawo do nabycia dwóch
biletów w cenie po 80 gr. od godz.
10 rano do 11 wieczorem

Ulgowe paszporty dla nauczycielstwa przyznawane będą w wypadkach wyjątkowych

Ministerstwo wyznał reł. i ośw.
publ. ustaliło następujące zasady
i wymagania przy wydawaniu za-
świadczeń na ulgowe paszporty za-
graniczne dla nauczycieli:

1) min. przyznawać będzie nau-
czycielstwu w roku bieżącym
paszporty ulgowe jedynie w przy-
padkach wyjątkowych, gdy zosta-
nie urzędowo stwierdzona istotna
potrzeba wyjazdu nauczyciela za
granicę;

2) nauczyciele języków obcych,
udający się zagranicę na wakacyj-
ne kursy języków obcych, winni
dołączyć do podania o paszport
ulgowy dowód przyjęcia na kur-
sy;

3) nauczyciele innych przed-
miotów winni należycie umotywo-
wać potrzebę odbycia studiów za-
granicznych w czasie wakacji lub też
przedstawić zaświadczenie insty-
tucji naukowej, stwierdzające ko-
nieczność wyjazdu.

Wydanie paszportu ulgowego
zależy nadto od oceny pracy nau-
czyciela przez kierownictwo szko-
ly oraz od opinii teżoż, czy wyjazd

petenta zagranicę ze względu na
dobro szkoły i poziom nauki jest
istotnie wskazany.

Nie wiemy, czy nauczycielstwo
wyjeżdżało dotychczas tak licz-
nie zagranicę, że okazało się ko-
nieczne położyć temu tamy za-
pomocą rozporządzenia zawierają-
cego szereg poważnych rygo-
rów. Przeciwnie, mamy wrażenie,
że z posród nauczycielstwa mo-
gły sobie dotychczas pozwalać na
wyjazd zagranicę tylko nieliczne
jednostki.

Ponieważ zaś w interesie szkol-
nictwa jest ciągłe kształcenie się
nauczycielstwa, wyjazd zaś za-
granicę, nawet bez wyjątkowego ce-
lu naukowego, bezsprzecznie przy-
czynia się do tego, jest conajmniej
wątliwe, czy słuszne i wskazane
jest utrudnianie nauczycielstwu
wyjazdu zagranicę. Skarb państwa
nie poniesie zbyt wielkiej szkody
z powodu wyjazdu kilkudziesięciu
czy nawet kilkuset nauczycieli za-
granicę, szkolnictwo zaś zyskałoby
na tem wiele.

Profesy wekslowe przez pocztę Nowe opłaty zostaną wkrótce wprowadzone

W tych dniach zostanie ogłoszone w „Dzienniku Ustaw” rozporządzenie p. prezydenta Rzeczypospolitej o nowych należnościach za sporządzanie protestów wekslowych, przysługujących tak notariuszom, komornikom i sądom, jak i urzędowi pocztowemu. Równocześnie ogłoszone będzie rozporządzenie p. ministra sprawiedliwości, nadające na podstawie art. 110 ustawy wekslowej, uprawnienie do sporządzania protestów wekslowych wszystkim urzędem i agencjom pocztowym na obszarze Rzeczypospolitej.

Według tych rozporządzeń nowa opłata będzie wynosiła za protest weksla do 100 zł. 2 zł., od 100 do 300 zł. 2 zł. 50; 300 do 400 zł. 4 zł., 600 do 1000 zł. 7 zł.

Do tej granicy, t. j. do 1000 zł. opłaty dotyczą także poczty, bo tylko do tej granicy kwoty wekslowej poczta będzie miała prawo wykonywać protesty wekslowe.

Ponad 1000 zł., wykonywanych przez notariuszy, do 5000 zł. opłata będzie wynosiła 10 zł., ponad 5000 do 10.000 zł. 15 zł., ponad 10.000 zł. po 30 groszy od każdego dalszego tysiąca.

Poza temi zasadniczymi opłatami, tak w wypadkach protestowania przez pocztę, jak przez notariuszów, pobierana będzie opłata dodatkowa, t. zw. komunalna, w wysokości pół proc. sumy zaprotostowanej, dalej opłata stemplowa, a jeżeli protest był wykonany przez pocztę opłata za przesłanie weksla zaprotostowanego posiadaczowi za pomocą listu poleconego.

Jeżeli dłużnik przedłożonego mu przez listonosza do zapłaty weksla nie zapłaci zaraz do rąk listonosza, to płacąc weksel w urzędzie pocztowym obowiązany będzie zapłacić także połowę na-

leżytości, którą przypadają, gdyby weksel uległ protestowi.

W pewnych tylko warunkach poczta nie będzie miała prawa wykonywania protestu, a to: jeżeli 1) weksel wystawiony był w innym, niż w państwowym języku, z wyjątkiem języka białoruskiego, ruskiego i litewskiego na kresach wschodnich, jak i języka niemieckiego na kresach zachodnich, które według ustawy językowej z 30-go lipca 1924 również są dozwolone, obok języka państwowego; 2) jeżeli weksel był wystawiony zagranicę lub opiewał na za-

graniczną walutę; 3) jeżeli weksel opatrzone był adresem: w polsce; 4) jeżeli weksel miał być zaprotostowany przy przedłożeniu kilku egzemplarzy tego samego weksla, lub przy przedłożeniu oryginału i kopii weksla.

Poza wspomnianymi wyżej rozporządzeniami, ministerstwo poczt i telegrafów wyda także w tych dniach osobne rozporządzenie, dotyczące warunków i trybu nadawania zleceń pocztowych, zawierających weksle, przeznaczone do protestu.

Skutki wywozu zboża Obecny import spożywczy odbija się fatalnie na naszym bilansie handlowym

Jeszcze w lipcu ubiegłego roku rada spóżywców domagała się wprowadzenia zakazu wywozu zboża, bądź całkowitego, bądź też częściowego wskazując na to, iż masowy wywóz zboża bez zabezpieczenia pokrycia rynku wewnętrznego nieuchronnie prowadzi nie tylko do wzrostu drożyzny, ale także do załamania się bilansu handlowego. Dowodem, stwierdzającym ten fakt, było załamanie się bilansu handlowego w drugim roku rządów b. ministra skarbu, p. Władysława Grabskiego.

Obecny rząd—niestety zbyt późno—zastosował się do tego, stwierdzonych praktyką i obecnie już daje się odczuwać poważny import do Polski żyta i pszenicy. W przeciągu m. stycznia i lutego sprowadzono z zagranicy 17358 tonn pszenicy i 24106 tonn żyta. Zaznaczyć przytem należy, że przewóz ten wykazuje tendencję zwiększającą. Zbyteczne jest dodawać, jakie fatalne następstwa w bilansie handlowym może wywołać masowy import środków spożywczych.

Węgiel koksujący odkryto w Polsce

KATOWICE, 21. kwietnia. Na terenie wytyczanej obecnie trasy pod nową linię kolejową Cieszyn—Zebrzydowice—Jastrzębie Górne natrafiono w głębokości 700 metrów na terenie śląska Cieszyńskiego na olbrzymie złoża pierwszorzędowego węgla koksującego. Jakość tego węgla odpowiada w zupełności węglowi koksującemu jaki jest wydobywany w Karwinie na czeskim Śląsku.

Wykryciem tem zainteresowały się sfery gospodarcze na Górnym Śląsku, gdzie dotąd węgla tego brakowało, a który był sprowadzony bądź to z Czech, bądź z Niemiec.

Eksploatacja węgla koksującego może mieć w przyszłości pierwszorzędne znaczenie gospodarcze.

Zastawy rejestrowe na towarze

Ministerstwo skarbu zakończyło prace nad projektem rozporządzenia prezydenta o zastawie rejestrowej na towarze. Opracowanie projektu dokonane zostało przez adwokata Szatensteina na podstawie szeroko przeprowadzonej wśród izb handlowo-przemysłowych i organizacji gospodar-

czych ankiety piśmiennej. Istotą zastawy rejestrowej jest możliwość ustanowienia zastawy bez objęcia zastawionej rzeczy przez wierzyciela. Zastawiać, stosownie do projektu, będą mogły jedynie firmy rejestrowane, przyczem zastaw ograniczony zostaje wyłącznie do towarów.

Zastawiać można będzie jedynie na rzecz firm zarejestrowanych które wykupują świadectwa przemysłowe (I kategorii handlowej, lub II)—IV kategorii przemysłowej, przyczem zastaw będzie miał moc prawną pod warunkiem, że wierzyciel prowadzić będzie prawidłowe księgi handlowe. Zastaw rejestrowy może być połączony z prawem sprzedaży, lub też przeróbki zastawionej rzeczy. Zastaw rejestrowy winien być ujawniony w rejestrze zastawów, które będą prowadzone przez sądy rejestrowe, właściwie dla dłużnika. Uchwaleń nowego projektu przez radę ministrów należy się spodziewać w ciągu najbliższych tygodni.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“ do „IMPERJAL”u

Ważny na dzień 21 kwietnia 1927

W programie obraz:

„Miasto duchów“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie przedstawienia i seanse po 75 gr.

Rejestrowanie przedwojennych polis nie jest wymagane dla uzyskania sum ubezpieczeniowych

W ostatnich czasach dała się zauważyć wzmożona agitacja pewnych przedsiębiorstw, wzywających posiadaczy przedwojennych amerykańskich i rosyjskich polis do rejestrowania takowych. Przedsiębiorstwa te przestrzegają zainteresowane osoby przed niebezpieczeństwem przedawnienia. Oczywiście za przyjęcie polis pobiera się opłatę, pozatem wymawiany jest procent w wypadku realizowania należności. W tej sprawie zgłosiliśmy się do państwowej dyrekcji ubezpieczeń przy ministerstwie skarbu, gdzie nas poinformowano, że rejestracja jest całkiem zbyleczna.

Przedawnienie co do rosyjskich polis zupełnie nie zagraża, a co do polis amerykańskich, można go uniknąć z łatwością przez wysto-

sowanie do odnośnych towarzystw listów wzywających do wypłacenia należności. Zresztą większość—jeżeli nie wszyscy ubezpieczeni—już to uczyniła. Kwestja polis rosyjskich rozstrzygnięta zostanie drogą specjalnej ustawy i wszelkie kroki obecnie podejmowane należy traktować jako przedwczesne. W stosunku do polis amerykańskich należy cierpliwie oczekiwać wyroku sądu amerykańskiego, który ma niebawem zapaść, a który będzie precedensem dla podobnych wypadków. Jeżeli nawet po wyroku wyłoni się konieczność podejmowania indywidualnych kroków, ubezpieczeni mają czas czekać i uzależnić swoje postępowanie od rozwoju wypadków.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy warszawskiej GOTÓWKA.

Dolary 8.92

CZEKI

Holandja 357.90
Londyn 43.45
Nowy Jork 8.93
Paryż 35.04
Szwajcaria 172.07
Wiedeń 125.75
Włochy 45.85

AKCJE.

Bank Handlowy 10.65, 9.90, 9.95
Bank Zachodni 4.90, 4.70, 4.80
Bank Zarobkowy 99.—, 100.—, 98.50
Bank Polski 166.—, 162.50, 163.—
Bank Zi. Ziem Polskich 4.65, 5.—, 4.70
Spies 90.—
Elektr. w Dąbrowie 86.—, 84.—
P. T. E. 0.28
Brown Boveri 3.15, 3.25
Siła i Światło 122.—, 126.—
Chodorów 125.—, 130.—, 127.—
Czersk 0.92, 0.91, 0.96
Częstochowa 3.50, 3.70, 3.55
Gosławice 80.—
Michałów 0.70, 0.71, 0.68
Cukier 5.50, 5.70, 5.40
Firley 63.—, 62.—
Łazy 0.42, 0.46
Węgiel 109.50, 113.50, 113.—
Cegielski 49.50, 47.50, 48.—
Lilpop 27.—, 28.75, 27.50
Norblin 152.—
Ostrowiecki 90.50, 91.—, 90.50
Rudzi 1.95, 2.05, 1.90
Ursus 2.50
Zawłocze 44.—, 43.—, 44.—
Borkowicki 4.25, 4.05
Spirytus 3.80, 3.85
Staporków 15.—, 16.—
Wysoka 7.25
Nobel 5.—, 5.05, 4.85
Fitzner 7.50
Modrzejów 10.—, 10.85, 10.15
Ortwein 0.73, 0.75
Pocisk 3.60
Starachowice 3.75, 3.90, 3.80
Zieleniewski 21.—, 21.50
Żyrardów 20.—, 22.—, 20.75
Haberbusch 132.—, 133.—
Żegluga 0.41, 0.42, 0.41

Notowania złotego.

W dniu 21 kwietnia 1927 r.

Za 100 złotych:

Londyn 45.50
Zurych 58.05
Berlin wypl. 46.76—47.24
na Warszawę 46.95—47.17
na Poznań 46.95—47.195
Gdańsk wypl. 57.55—57.70
na Warszawę 57.49—57.65
Wiedeń czeki 79.35—79.85

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 21 kwietnia — (Pat.) Zamknięcie giełdy.
Nowy-jork 4.55, 25 1/32—4.55, 1 1/8
Holandia 12.15, 3/4
Francja 124.—
Belgia 34.94
Włochy 95.10
Niemcy 20.49, 1/4
Szwajcaria 25.25, 1/4
Wiedeń 34.56
Warszawa 43.50

Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 21 kwietnia (Pat) Notowania końcowe
Londyn 124.02
N. Jork 25.55
Szwajcaria 490.50
Włochy 130.10
Niemcy 605.1 1/4
Rumunia 16.35

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 21 kwietnia 1927 r.
Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich 100 złotych polsk. 57.55—57.70
Warszawę 57.49—57.65
Berlin 122.047—122.536
Londyn 25.04

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY YORK, 20 kwietnia. Dowóz bawełny do portów Atlantyku i Goltu 28.000, wewnątrz kraju 5.000, wywóz do Anglii 7.000, na kontynent 9.000. Loco 14.80, maj 14.48—14.49, lipiec 14.70—14.71, sierpień 14.79, wrzesień 14.89, październik 14.97—14.98, listopad 15.06, grudzień 15.15—15.17, styczeń 15.22.
NOWY ORLEAN, 20 kwietnia. Bawełna. Loco 14.40, maj 14.50, lipiec 14.71—14.73, październik 14.90—14.91, grudzień 15.07—15.09, styczeń 15.12.
LIVERPOOL, 20 kwietnia. Havaş. Bawełna. Notowania początkowe: maj 7.58, lipiec 7.73, październik 7.85, styczeń 7.94.

Kurs pożyczek polskich w Ameryce

W tygodniu od 11 do 16 kwietnia kursy pożyczek amerykańskich dla Polski na giełdzie w New-Jorku pozostawały na osiągniętym poziomie i kształtowały się następująco:

6 proc. pożyczka dolarowa z r. 1920 kurs najw. 83 i jedna ósma najn. 82 i pół, końcowy 82 i trzy czwarte, obrót 27.000 dolarów.

8 proc. pożyczka Dillona z r. 1925: kurs najw. 98, najn. 97 i jedna czwarta, końc. 97 i pół, obrót 360.000 dolarów.

Ośm milionów dolarów oszczędności w Ameryce

Ze statystyki amerykańskiego departamentu finansów za czas od 1 stycznia do 31 marca dowiadujemy się, że w tym okresie społeczeństwo amerykańskie złożyło w bankach 2.050.549.000 dolarów, podczas gdy w tym samym czasie w r. 1926 oszczędności wynosiły 1.510.259.000 dol. W pierwszym kwartale bieżącego roku kredyty dla przemysłu dosięgły 300 milionów dolarów. Rządowi zagranicznym udzielono pożyczek na kwotę 188 milionów w porównaniu do 41 milionów w roku ubiegłym. Kredyty zaś dla rozmaitych miast wzrosły z 250 na 300 milionów dolarów.

Obliczają, że w roku bieżącym oszczędności wyniosą ogółem 8 miliardów dolarów.

Dzieje Grzechu

Kochanki gwardzisty, życie beztrudnie oficerów gwardji carskiej

DZIKIE ORGJE

arystokracji rosyjskiej za czasów caratu, to wszystko zostało uplastycznione w monumentalnym filmie

KOCHANKA GWARDZISTY

Rolę kochanki kreuje premjowana piękność ekranowa

Constance Talmadge

„LUNA“

Premjera jutro!

„LUNA“

Konnica polska w Nicei W konkursie potęgi skoku — rtm. Królikiewicz na drugim miejscu Nagroda armii polskiej w rękach belgijczyka

NICEA, 21 kwietnia. (PAT). — We wczorajszych zawodach o nagrodę Prix de la Victoire w konkursie potęgi skoku rotmistrz Królikiewicz na Dramie zajął drugie miejsce. Pierwsze miejsce zajęła Francja. Ppłk. Rómmeł na Haince zdobył wstęgę honorową. W zawodach o nagrodę armii polskiej pierwszą nagrodę wygrał w pięknym stylu kpt. armii belgijskiej Brabandere na Miss Merica. Drugie miejsce zajął belgijski Miesmackers. Trzecie, czwarte i piąte zdobyła Francja, szóste Włochy, siódme zajął porucznik Starnawski.

Dział urzędowy, Ł.Z.O.P.N. Komunikat Nr. 8 kolegum sędziów z d. 21.4. r.b.

1) Obsadzono zawody o mistrzostwo ligi I: dnia 24 kwietnia, godz. 9 boisko Zg. tow. gimnast. — „Siła” II — „Sokół” II Zgierz, p. Wardęszkiewicz; godz. 11 — „Siła” I — „Sokół” I, p. Rakowski. Zainkasować takse.

2) Zabramia się czł. O. K. I., wyznaczonym na zawody, odstąpić takowe innym bez porozumienia się z ref. obsady zawodów, p. Friedlerem.

3) Przypomina się po raz ostatni wszystkim klubom zrzeszonym w P. Z. P. N., jak również Z. P. S. P. N., iż zawody zgłoszone później niż do czwartku, do godz. 10 wiecz. włącznie, stanowiąc nie będą obsadzane. W bieżącym tygodniu w drodze wyjątku zawody, zgłoszone jeszcze dziś t. j. w piątek, zostaną obsadzone.

4) Zwraca się uwagę członków O. K. S. na możliwość ukazania się dodatkowego komunikatu w sobotę.

5) Zabramia się członkom O. K. S. przyjmowania zgłoszeń na własną rękę do prowadzenia zawodów.

6) Linjowi na zawody „Pogoń” — „Turyści”, pp. Jastrzębski i Grajwoda.

7) Wzywa się na następne posiedzenie zarządu pp. Raettiga i Hilda.

Bieg na przełaj



Malanowski (AZS) na mecie

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA (Fala 1111 mtr.)
15.00—15.25. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny.
15.30—15.55. Odczyt z cyklu „Historja Polski” (dla maturzystów) wygłosi prof. H. Mościcki.
16.00—16.25. Odczyt z cyklu „Historja Powszechna” (dla maturzystów) — wygłosi prof. Dzwonkowski.
16.30—16.45. Komunikat harcowski.
16.45—17.10. Odczyt z działu „Radio-technika” — wygłosi p. Włodzimierz Stępkowski.
17.10—17.35. Odczyt p. t. „Anglicy u siebie” — wygłosi p. Teodora Drzewiecka.
17.40. Koncert popołudniowy kameralny. Wykonawcy: p. Maria Świącicka (fortepian) i p. Henryk Gołębiowski (skrzypce).
18.40—19.00. Rozmaitości.
19.00—19.25. Odczyt p. t. „Sport w filinie” — wygłosi p. T. Maltze.
19.30—19.55. Przerwa. Przewidywalnie komunikaty.
19.55—20.15. Komunikat rolniczy.
20.30. Koncert wieczorny. Transmisja koncertu symfonicznego z filharmonii warszawskiej.

JAKIE POWINNY BYĆ ANTENY?

Przepisy radiowe zawierają cały szereg postanowień, które określają ściśle, jak powinny być budowane anteny. Między innymi, przepisy te pozwalają na budowę anten najwyższej 50-metrowej długości łącznie z odprowadzeniem. Ministerstwo poczty i telegrafów oraz okręgo-

we dyrekcje zasypywane są ostatnio skargami na tych radioamatorów, którzy posiadają anteny ponad dozwoloną długość, przeszkadzając wskutek tego w odbiorze swoim sąsiadom. Zbyt długie anteny przy aparatach silnie promieniujących stały się utrapieniem nawet dla aparatów radiowych i stacji odbiorczych, położonych daleko od nieprawidłowo zainstalowanego aparatu. Ministerstwo poczty i telegrafów będzie przestrzegało z całą surowością ścisłego wykonywania przepisów za pośrednictwem swoich kontrolerów.

ILU RADJOSŁUCHACZY POSIADA POLSKA.

Łość zarejestrowanych radiosłuchaczy przedstawia się w poszczególnych państwach następująco:
Anglja — 2.130.000, Niemcy — 1.330.000, Austria — 247.000, Szwecja — 238.000, Czechosłowacja — 170.000, Danja — 114.500, Szwajcaria — 67.000, Polska — 63.000, Węgry 57.000 i t. d.
W całej Europie za wyjątkiem Rosji, Łość zarejestrowanych radiodobiorców przekracza sześć milionów.

Grand-Hotel -- Sala Złota

Wystawa Obrazów i rzeźb
Marka SZWARCA

Otwarta codziennie
o godz. 11 rano do godz. 10 w.

KRAJOWA AGENCJA KONCERTOWA

SALA FILHARMONJI.

W czwartek, d. 28 kwietnia 1927 r. o godz. 8.30 wiecz.

BOGDAN

wygłosi odczyt n. t.:

hr. Ronikier Tragedja więźnia

red. ST. W. WOTOWSKIEGO

p. t. BOGDAN RONIKIER, KOBIETA i PROCES.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

poprzedzony wstępem
znanego prelegenta i literata

Rozpoczęło się groźne drugie półrocze, okres bardzo trudny w życiu naszej młodzieży szkolnej.

Chcąc osłodzić choć trochę współobywatelom młodszym ciężkie chwile

Biblioteka Groszowa,

WARSZAWA, Moniuszki 11

wydala cały cykl pięknych zajmujących Książek

Czytajcie **Dygasińskiego** — As
— Zając (w druku)
Londona — Zew krwi
Dickensa — Opowieść wigilijna
Collodiego — Pinokio (ilustr. Zaruby)
Jezierskiego — Przygody królewicza Janka (z ilustr. Norbjina)
— W tundrach Sybiru (ilustr. Swidwińskiego)

1419-5

Poleczone przez Ministerstwo Oświaty.

Tom 95 gr. — w prenumeracie — 78 gr.

LOMBARD

LICYTACJA

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na zastaw ruchomości — Oddział w Łodzi ul. Zachodnia 31, zawiadamia, że **27 i 28 kwietnia 1927** sprzedawane będą przez licytację zastawy nieprolongowane w swoim czasie. Procenty należy spłacać **przed dn. 22 kwietnia 1927**, gdyż po tym terminie zastawcy dopłacą kosztu probierni państwowej za cehowanie prób. Wykaz Nr. Nr. zastawów podlegających sprzedaży ogłoszony będzie w „Kurierze Łódzkim” i wywieszony w biurze, ul. Zachodnia 31.

W sobotę, dn. 25 kwietnia 1927 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 35, odbędzie się dla członków stowarzyszenia i wprowadzonych gości

Koncert, Towarzyska gra w Loto i WIECZOR TANECZNY,

na który uprzejmie zaprasza

150 Zarząd Stowarzyszenia Komiwojażerów Łódzkiego Okręgu Handlowo-Przemysłowego
Wejście bezpłatne. Początek punkt. o godz. 8 i pół

Z okazji zaręczyn naszego brata i szwagra p. BERNARDA PRUSZYŃKOWSKIEGO z panną MANIĄ DUMANOWICZÓWNĄ życzymy wiele szczęścia i różowej przyszłości Fajgenbaum z żoną.



FUCHS przyjmuje ogłoszenia do wszystkich gazet w Polsce i zagran. na dogodnych warunkach.

Biuralistka

wykwalifikowana, z dobrymi referencjami poszukiwana od zaraz. Oferty do administracji „Głosu Polskiego” sub „J. K.”

Dr. med. L. Goldlust

Choroby wewnętrzne

6-go Sierpnia 2 (Benedykta) Tel. 58-68. 3021

Puder do suszenia włosów

Mia-Cara oczyszcza na sucho włosy, pozabawiając je tłustości, nadaje piękną puszystość fryzurze. Niezbędny przy sporcie i w tańcu, szczególnie nadaje się dla główek a la garçonne. Duże pudełko, wystarczające na dłuższy czas zł. 5.—, Dr. Caspary & Co, Gdańsk. 2408-10

Gabinet lek. dentyst. E. FUCHS

Przyjmuje osobiście

od 11—2 i od 4—5.30 p.p.

Do akt. Nr. 759-1926

Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1050 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 89 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izaaka Fajwisa i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1660.— Łódź, d. 15-IV. 1927

Komornik Jan Rzymowski

Do akt. № 535-1927 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 5 maja 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Zielonej 65, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Sztajnberg, Spiewak i S-ka” i składających się z czterech koni, welny i pojazdów, oszacowanych na sumę zł. 5000.— Łódź, d. 15-IV. 27 r

Komornik: Jan Rzymowski

Do akt. № 638 1927 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 maja 1927 r. od 10 r. w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia pod №102 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Sztajnberg, Spiewak i S-ka” i składających się z czterech koni, welny i pojazdów, oszacowanych na sumę zł. 5000.— Łódź, d. 8. IV. 27 r.

Komornik: Jan Rzymowski